VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 126)
z dnia 27 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 126)

27 maja 2015 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, przystąpiła do realizacji następującego porządku obrad:

– Informacja ministra obrony narodowej na temat stanu realizacji ustawy offsetowej w kwestiach związanych z zakupami sprzętu i uzbrojenia dla sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Programu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

– Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Hubert Królikowski** dyrektor Departamentu Programów Offsetowych Ministerstwa Gospodarki, **Jacek Krzyślak** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Piotr Ciach** naczelnik wydziału w Departamencie Spółek Kluczowych Ministerstwa Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Andrzej Zygmunt** zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli, **Krzysztof Jankowski** prokurent w Polskiej Grupie Zbrojeniowej SA oraz **Tadeusz Pyrcak** doradca w PIT-RADWAR SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj, Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Bardzo serdecznie witam pana ministra Czesława Mroczka. Opóźnienie nie powstało z winy pana ministra. Z niczyjej winy. Trwała debata, tak się zdarza. Witam pana generała Stanisława Butlaka, dyrektora Biura do Spraw Umów Offsetowych, pana Huberta Królikowskiego, dyrektora Departamentu Programów Offsetowych Ministerstwa Gospodarki, pana Piotra Ciacha, naczelnika wydziału w Departamencie Spółek Kluczowych Ministerstwa Skarbu Państwa, pana Tadeusza Pyrcaka, przedstawiciela firmy PIT-RADWAR oraz pana Krzysztofa Jankowskiego, przedstawiciela Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, Najwyższej Izby Kontroli i Ministerstwa Skarbu Państwa. Jest dość duże opóźnienie, w związku z czym bardzo proszę o krótkie i bardzo rzeczowe wypowiedzi, o sprawną debatę. Proszę wyciszyć rozmowy. Udzielam głosu. Czy do porządku? Tak. Proszę bardzo.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Myślałem, że pan przewodniczący pominie ten punkt. Chciałbym prosić pana przewodniczącego o uzupełnienie porządku dziennego dzisiejszych obrad o następujący punkt – przyjęcie przez Komisję Obrony Narodowej dezyderatu zobowiązującego ministra obrony narodowej do wstrzymania procesu podpisania umowy na śmigłowiec wielozadaniowy. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to krótko uzasadnię, dlaczego akurat dzisiaj ten wniosek został zgłoszony. Otóż przed chwilą, jak pan przewodniczący zauważył, wróciliśmy z sali plenarnej. Po raz kolejny pan minister odpowiadał w sposób demagogiczny, unikał odpowiedzi na pytania i stosował ataki personalne, nie wyjaśniając istoty sprawy. Wiemy – wszyscy to widzimy – że doszło do nadzwyczajnego przyspieszenia realizowania tego kontraktu.

Jeszcze w zeszłym tygodniu, kiedy byliśmy w Powidzu, informowano nas, że testy śmigłowca mają trwać do 30 dni, a nawet dłużej, po czym okazało się, że w ciągu tygodnia zostały zakończone. Co więcej, w czasie tego posiedzenia Komisji wielokrotnie wprowadzono w błąd jej członków. Mówiono wówczas nieprawdę. Zapowiadano, że będzie możliwy udział czynnika społecznego w trakcie weryfikacji śmigłowca. Miał to być czynnik społeczny z Mielca i ze Świdnika. Jeżeli niczego się państwo nie obawiali, to rzeczą oczywistą powinno być dopuszczenie czynnika społecznego. Z tego, co nam wiadomo, ten czynnik społeczny nie został dopuszczony. Sprawa kontraktu na 13 mld zł nie może być załatwiona w sposób pośpieszny i budzący tak wiele wątpliwości.

Wiadomo też, bo przed chwilą padło to na sali plenarnej, że w tej sprawie zostało skierowane zawiadomienie do prokuratury. Pan minister uważa, że to dobrze, żeby ta procedura była poddana kontroli sądowej, jak również kontroli prokuratury. To są słowa pana ministra. Skoro pan uważa, że nie ma sobie nic do zarzucenia w tej sprawie, że sprawa jest czysta, przejrzysta i nie budzi żadnej wątpliwości, to decyzja o tym, czy podpisać tę umowę, czy nie, powinna już należeć do nowego rządu, który zostanie wyłoniony po jesiennych wyborach. Jeżeli będzie inaczej, to znaczy, że obawiacie się państwo, iż nowy rząd zweryfikuje państwa decyzję, bo jeżeli wszystko jest jasne, to będzie musiał podpisać tę umowę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo panu dziękuję za te cenne komentarze. Już wystarczy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

W związku z tym, żeby nie nakładać tej odpowiedzialności i nie narzucać czegoś nowemu rządowi, w poczuciu odpowiedzialności prosimy o przyjęcie takiego dezyderatu. On jest przygotowany. Oczywiście, możemy…

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Zaraz to przegłosujemy, bo chyba nie ma innego trybu. Dziękuję panu za cenne uwagi, ale nie dyskutujemy o nowym rządzie. To nie jest przedmiotem obrad Komisji. O tym zadecydują wyborcy, panie pośle. Teraz jest posiedzenie Komisji. Czy pan minister prosi o głos? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

To jest jakaś dziwna metoda, bo właśnie skończyliśmy półtoragodzinną dyskusję na sali plenarnej. To jest próba przeniesienia dyskusji na posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Panie pośle, w tym postępowaniu wszystko jest jasne. Ono się toczy od 2012 r. Nic nie jest przyspieszane. Wszystko jest jasne i przejrzyste. Przed chwilą mówiłem o tym na posiedzeniu plenarnym. Chyba 5, albo 6 różnego rodzaju posiedzeń w tej sprawie odbyła sejmowa Komisja Obrony Narodowej i senacka Komisja Obrony Narodowej. W sprawach ważnych, związanych z bezpieczeństwem państwa to, co pan robi, to jest właśnie przejaw nieodpowiedzialności, a nie odpowiedzialności.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Przypominam, że planujemy jeszcze posiedzenie na ten temat w trybie niejawnym. To, po co to, panowie? Wycofajcie ten wniosek.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, to niebywałe. To znaczy, doszło…

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Sekundę, panie pośle, jeszcze nie skończyłem. Przecież panu nie przerywałem. Po co? Panowie posłowie z PiS zgłaszacie wniosek, ja przygotowuje posiedzenie i mamy debatę. A teraz nagle, z zaskoczenia. Takie wnioski zgłasza się wcześniej, na posiedzeniu prezydium. To jest podstawowa, fundamentalna sprawa. A tu nagle, z zaskoczenia. Ja tego wniosku nie poddam pod głosowanie, najwyżej przerwę posiedzenie Komisji. Tak się nie działa. To jest politykierstwo i demagogia. Proszę, pan poseł Macierewicz. Zaraz panu udzielę głosu.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chce tylko przypomnieć panu przewodniczącemu, że nagle działa strona rządowa, która przyspieszyła w niebywały sposób podejmowanie decyzji i zakończenie testów. To jest wynik działania strony rządowej. Z naszej strony jest tylko próba zapobieżenia nieprawidłowościom, jakie z tego wynikają i stratom dla państwa polskiego, jakie z tego wynikają. Dlatego, panie przewodniczący, bardzo uprzejmie proszę, żeby zastosował się pan do obowiązku wynikającego z regulaminu Sejmu i poddał pod głosowanie wniosek pana przewodniczącego Kownackiego, ponieważ to jest pana obowiązek.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo dziękuję za cenne pouczenia. Nie, nie jest to moim obowiązkiem. Moim obowiązkiem jest dbanie o porządek. A nie z zaskoczenia. To jest zbyt poważny wniosek i mogę to przesunąć. To ode mnie zależy.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Powtarzam jeszcze raz, że z zaskoczenia działa strona rządowa, a nie my.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę nie przerywać. Pana troska o Polskę jest znana. W ogóle jest pan największym patriotą, ale dość tej demagogii. Pan przewodniczący Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, w takim razie proszę zwrócić się do legislatorów z zapytaniem, czy mój wniosek musi być teraz głosowany, czy nie musi, żeby panowie udzielili nam jasnej odpowiedzi w tym zakresie. Jeszcze jedno zdanie. To jest sprawa bardzo poważna. Przyspieszenie nastąpiło w ostatnim czasie. Na razie są informacje medialne, że do września chcą państwo podpisać tę umowę. W wyniku waszych decyzji już kilkadziesiąt, a tak naprawdę kilkaset osób w Mielcu straci pracę w zamian za kilkadziesiąt osób w Łodzi.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu. Dlatego, że sprawa jest poważna, nie można działać w takim trybie, z zaskoczenia. Było dość czasu, żeby powiedzieć, że panowie planujecie złożenie takiego wniosku. Zwołalibyśmy posiedzenie prezydium i przygotowalibyśmy posiedzenie. Ale nie w takim trybie. Co to w ogóle jest? Podstawowa, fundamentalna sprawa ma być głosowana w trybie zupełnie nieprzygotowanym. Nie zgadzam się. To nie będzie głosowane, panie pośle Macierewicz. Bardzo mi przykro. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, uprzejmie proszę o nieprzedstawianie rzeczy w fałszywym świetle. Zaskoczenie nastąpiło ze strony rządowej, która informowała, że jeszcze przez miesiąc będą trwały testy, w związku z czym będziemy mieli możliwość – na posiedzeniu niejawnym – w sposób pełny, spokojny i zgodny z dotychczasowym harmonogramem, przeanalizowania sprawy. Ponieważ stało się inaczej na skutek decyzji rządowej, w związku z tym jest ten wniosek.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze. Już pan to powtarza. Pan to powtarza.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Bardzo proszę o poddanie tego wniosku pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Wniosek nie będzie głosowany. Nie będzie, panie pośle głosowany. Proszę bardzo, pan…

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Ale, panie przewodniczący, pan…

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

No, dobrze. Proszę nie przerywać. Ma pan irytujący zwyczaj przerywania. Pan poseł Kamiński.

Poseł Mariusz Kamiński (niez.):

Panie przewodniczący, chciałbym wyjaśnić jedną rzecz, bo taka sytuacja powtarza się po raz kolejny. Mówię to mniej jako poseł, a bardziej jako konstytucjonalista. Nie wiem, czy jest na sali ktoś z biura prawnego Kancelarii Sejmu, ale są przynajmniej 3-4 ekspertyzy prawne przygotowane przez Biuro Analiz Sejmowych, dotyczące interpretacji przepisów o porządku obrad. Jest tylko jeden przypadek, jeżeli chodzi o rozszerzenie porządku obrad, kiedy przewodniczący nie może poddać takiego wniosku pod głosowanie. To jest wtedy, kiedy posiedzenie jest zwołane w trybie art. 152 ust. 2. Jest wiele ekspertyz, że byłoby to działanie niezgodne z regulaminem.

Natomiast, w normalnym trybie, w takim, w jakim posiedzenie odbywa się teraz, jeżeli jest wniosek o rozszerzenie porządku obrad – abstrahuję od tego, czego on dotyczy – to jednak jest obowiązek poddania tego wniosku pod głosowanie. W tym przypadku dotyczy on dyskusji na temat dezyderatu i jego ewentualnego przyjęcia. Jeżeli pojawią się kolejne punkty, również trzeba to zrobić. Wnioski formalne…

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Ale nie natychmiast, panie pośle. Proszę znaleźć w regulaminie, że natychmiast. Wniosek będzie poddany pod głosowanie po przygotowaniu. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Kamiński (niez.):

W takim razie pan przewodniczący musiałby zakończyć posiedzenie Komisji. W innym przypadku, w tej chwili jest dyskusja na temat rozszerzenia porządku obrad. Tylko tego ona dotyczy.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Tak jest. Zakończę za chwilę posiedzenie Komisji, ponieważ nie ma obowiązku, żebym głosował to natychmiast, korzystając z tego, że chwilowo mają panowie większość. To jest po prostu działanie politykierskie, absolutnie niedopuszczalne. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Kamiński (niez.):

Wydaje mi się, że demokratyczne i zgodne z regulaminem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Dziękuję, panie przewodniczący za udzielenie głosu. Jeżeli to jest ważna sprawa, to dobrą praktyką byłoby, gdyby rząd mógł się odnieść do propozycji tego dezyderatu. Nie z zaskoczenia. Dobrze byłoby, gdybyśmy mogli zapoznać się z tym projektem. Tak, jak nakazuje dobra praktyka pracy parlamentarnej, powinniśmy znać tę sprawę. Wprowadźcie to, jak nakazywałby dobry zwyczaj, do porządku, a my się wtedy do tego dezyderatu odniesiemy, bo przecież dotyczy to ministerstwa. W związku z tym, jeżeli chcecie się odwoływać do porządku, do zasad konstytucyjnych, to po prostu to działanie…

Już to mówiłem. Nie będę tego powtarzał.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pani posłanka. Pan już mówił, panie pośle Kamiński. Pozwoli pan, że udzielę głosu innym posłom. Udzielę panu jeszcze głosu. Nie mówił jeszcze pan poseł Jach, ale pierwsza była pani posłanka Kamińska. Proszę bardzo.

Poseł Bożena Kamińska(PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście, Wysoka Komisjo, rozmawiamy o tak bardzo poważnym dokumencie, jakim jest dezyderat, a nikt z nas nie ma przed sobą jego treści. Apeluję do pana przewodniczącego, bo w tej sytuacji jestem przeciwna temu, żeby rozważać uzupełnienie porządku o kwestię dezyderatu, żebyśmy w takim układzie przerwali to posiedzenie Komisji, bo nikt z nas nie ma przed sobą tego dokumentu. Przepraszam, nad czym mamy głosować? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jach. Proszę państwa, krótkie wypowiedzi i podejmę decyzję. Pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Dezyderat jest skierowany do rządu, więc rząd zapozna się z nim w odpowiednim czasie, o ile Komisja stwierdzi, że dezyderat jest zasadny i to przegłosuje. Natomiast, co do wypowiedzi pani poseł Kamińskiej, to chcę panią uspokoić. Proszę się nie martwić, pani poseł. Nikt z posłów nie ma tego dezyderatu. Chodzi o głosowanie. Jeżeli, zgodnie z regulaminem, państwo uważają, że z tego tytułu nie powinniśmy rozszerzać porządku obrad, to ustalmy to w regulaminowym głosowaniu.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Głos ma jeszcze pan poseł Kownacki. Ostatni raz.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, pani poseł, na razie decydujemy o tym, o co prosił pan minister Mroczek, czyli o wprowadzeniu tego do porządku obrad. Oczywiście, będzie to drugi punkt. Czyli będzie czas, żeby otrzymali państwo ten projekt. Zostaną zrobione jego kserokopie. Będą państwo mogli nanieść poprawki. Panie ministrze – mówię do pana ministra Mroczka, który akurat teraz rozmawia przez telefon – to Sejm kontroluje rząd, a nie rząd Sejm. To my decydujemy o tym, kiedy będzie dezyderat i jaka będzie jego treść. Nie będziemy ustalali z rządem treści dezyderatu.

Panie przewodniczący, ostatni apel do pana, proszę o poddanie tego wniosku pod głosowanie. W innym wypadku, po co pan pytał o porządek dzienny? Jeżeli pan przewodniczący uważał, że nie jest potrzebna dyskusja o porządku dziennym, to po co pan zadaje takie pytanie?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze. Panie pośle. To jest fundamentalna sprawa. To jest zasadnicza sprawa. W takim trybie jest absolutnie niedopuszczalne rozstrzyganie tej rangi sprawy, w trybie nagłego wrzucania wniosku tej treści i tej rangi. Uzupełnienie porządku w ogóle nie dotyczy takich spraw. W związku z tym, żeby nie było…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A czego dotyczy, panie przewodniczący? Jeżeli jest taki wniosek, trzeba go poddać pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

O tym ja będę decydował. Przerywam posiedzenie Komisji. W tej chwili jest przerwa.

Ogłaszam przerwę.